

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:  
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),  
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o.o.  
Adres redakcji i administracji:  
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.  
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 126.

Leszno, niedziela dnia 1 czerwca 1930 r.

Rok XI

## Niedziela 1 czerwca 1930 roku w Lesznie wybory do Rady Miejskiej Polacy wszyscy głosować!

### Matki, Polki — chodzi o Wasze dzieci.

Nie od dziś szerzą się złe prądy, ale dziś wzrasta się fala lekkości, niedowiarstwa, bezwstydu, wyuzdania — po której zostają ruiny chorych na duszy i ciele, krwawe ofiary samobójców, mogiły. Złe prądy chcą nas zalać. Chcą nas doprowadzić do ruiny, jak ongi Rzym jak teraz Rosja. Patrząc na gniazdo fałszu, zginiłiny moralnej, na Rynek Nowy. Patrząc z kryminalistą, durnia, który zbyt głupi był, aby nauczyć się rzemiosła obuwniczego — chcą zrobić jakiego działacza, dzien-

nikarza, apostoła.

Precz z nim. Precz z tymi, co pod jednym z nim dachem, rozbijają naszą jedność polską, katolicką.

Polki, Katoliczki — wyrzućcie cuchnące Nowym Rynkiem kartki Nr. 6.

Matki, Żony, Siostry — sprawcie, aby synowie, mężowie, bracia Wasi głosowali tylko na narodową, chrześcijańską listę Nr. 1.

—O—

### Dość swarów pomiędzy dzielnicami.

Ale i precz z systemem austriackim, który duszy polskiej, słowiańskiej wstrętny a wszędzie i zawsze jest zgubny.

Wróg, zaborca rozdzielił nas kordonami. Nie tworzymy więc nowych kordonów przez wzniecanie uprzedzeń, niechęci dzielnicowych.

Wywołuje je nie od dziś ten tylko, kto jeszcze do Polski nie dorasta. Kto do wolności Ziemi Obiecanej wszedł z myślą okutą w kajdany, wyjąłową na pustyni — z myślą zatrutą przez naleciałości obce.

Otwieramy ramiona Braciom omyłym przez wol-

ności chrzest. Ale nie chcemy systemu austriackiego, zasady: dziel i rządź. Nie chcemy fuszerki, która zgubiła Austrię.

Mieszkajcie z nami lecz i współpracujcie z nami. Idźcie z nami ręką w rękę.

Niechże rozpocznie się prawdziwie nowa, złota era szczerości i zgody. Niechże wspólne z nami głosowanie na numer jeden stopi nas w jedno.

### Urzednicy przedewszystkiem Dobro Państwa.

Tajne są wybory. Więc głosujcie według sumienia polskiego, gardząc pogroźkami. Głosujcie według Waszego zrozumienia, co dla miasta i Państwa dobre, a co złe.

Patrząc w przyszłość. Budujcie ją według tej prawdy, co jak słońce, prześwieca przez mroki demagogii, samowoli dyktantyzmu, karierowiczostwa, fu-

szerki.

Dobro Państwa, a nie klikli niechże Waszą gwiazdą przewodnią, drogowąskazem i podporą Waszą będzie.

Śmiało, w imię obowiązku, idźcie z nami, z Polakami oddając głos na Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze lista numer 1.

Z ostatniej chwili.

### Dziesięciolecie Sokolicy w Lesznie.

Leszno, Śr. 5. Jutro, w niedzielę, 1. czerwca miasto nasze będzie świadkiem pięknego jubileuszu, jaki obchodzi żeńskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokoł” z okazji dziesięcioletniej istnienia Sokolicy w wolnym, polskim Lesznie. Gniazdo żeńskie już od dawna przygotowywało się do tej uroczystości, zaś gniazdo męskie przychodziło z wydatną pomocą, kończąc na gwałt budowę własnej sali, w której odbędzie się akademja z obywatelnym i oryginalnym programem oraz zabawa. Akademja odbędzie się o godz. 13-tej, a złożą się na nią okolicznościowe przemówienia oraz popisy muzyczne. Od godz. 15 do 16 na boisku koncert a bezpośrednio potem popisy

gimnastyczne druhen, popisy, które już niejednokrotnie mieliśmy sposobność podziwiać. Specjalnie niespodzianki przewidziano dla dzieci, które z tej racji bardzo licznie zjawiają się w towarzystwie rodziców na boisku, aby się rzetelnie zabawić. Starszych obywateli i młodzież niewątpliwie najwięcej podciągać będzie zabawa wieczorna, kiedyto będzie się można wytęńczyć dowoli na nowej, doskonałej posadce sokolnii.

Każdy więc, kto może, po spełnieniu poprzednio swego obowiązku obywatelskiego przez oddanie głosu do urny wyborczej, niech pośpieszy na boisko sokole!

### Uroczystość w Krobi.

Jutro, w niedzielę, 1. czerwca Dzień Robotnika Katolickiego okręgu leszczyńskiego. Jubileusz miejscowego Tow. Polskich Robotników Katolickich. — Szczegóły patrz w dziale kroniki.

### Lokatorzy — chcą Was nabrać znachorzy.

Nie pomyśleli o Was, nie robili związku, — dopiero kiedy trzeba było głosów, naiwnych ...za-częli Was organizować. Po wyborach będą się z Was śmiać, że daliście się, jak młody wróblek wziąć na tak kłopskie plewy.

Potrzeba domów nowych a nie frazesów górnolotnych. Zapytajcie się, gdzie, co oni zbudowali, albo ich przyjaciele, protektorzy. Może temu, owemu —

pałacyk; tam i owdzie jakiś luksus — ale Wam nie to, a domy mieszkalne są potrzebne.

Zresztą co tu mówić, kiedy niema sensu z nimi gadać. Tu nie gospodarze, nie pracownicy, ale fuszerzy, znachory — chcą mieć tylko głosy, chcą Was traktować jako „bydelko wyborcze”.

Powiedzcie krótko wzięwato: Precz z prowokacją, precz z listą Nr. 6. — wszyscy tutaj pracy, trzeźwego rozsądku oddadzą głos na listę nr. 1.

### Nowy blamaż.

Tak zwany (naprzekór logice) Blok (a na urzędowsko demokracji) Demokratyczny zblamował się wczorajszym... wiecem w Lesznie. Okazał się sztabem bez armji i bez głowy. Szczegóły, rzeczy dziwne i niezaszczytne — patrz kronika z Pogranicza.

### Baczność!

patrz kronika leszczyńska  
Czarna Lista.

#### Dwa światy.

Upodobania są różne i gusta. Czemu tak szóstka wojuje z jedynką — że powiedziały Marciniaka usta: „W życiu publicznym nie można być... świnką”.

Tyle nietaktów popelnia jedynka. Nie może znosić fetoru Migdała — Szóstka nie wini cygańskiego synka. Bo w Nowy Rynek — „ładnie się ubrała”.

Jedynka lubi oświatę i książki. A Szóstka rada je zanieść na cmentarz. Z nauką zrywa i z kulturą związki. Mówi: zbyteczny nawet elementarz.

Jedynka woli wolność, słońce, kwiaty. A Szóstka nakaz, zakaz, więzy, w mroku. Demokratyczny, trudno z Tobą, Bloku. Jest nam dogadać się. Trudno: dwa światy.

### P. P. Kolejjarze

abyście się nie wykołeli, czytacie: Leszno, str. 2-ga

### Sprzedać ratusz!

Pożal się, Boże, te inteligenty! Ona... wszechwładna głowa z listy szóstki! O gospodarce — jakie w niej zamęty, Jakby karnawał w maju, czy zapusty.

Program ich prosty — sprzedaż, licytacje, Pozbyć się wszystkich majątków i trochę Słysząc te głowy b. b... mądre raczej, Z miną poważną prezes Nowakowski

Pyta fachowca nieznacznie, figlarnie: „A może pozbyć się także ratusza, Rozebrać bruki, pogasić latarnie... (A potem: „Hulaj dusza bez konfusza!”)

Na sali śmiechu wybuchnęły salwy, Fachowiec: „kozy kuć do Pacanowa...” Okrył się pensjem buraka czy malwy; Ostygła pełna projekciów głowa.

Wschodnich to dzikich pól są godne harce, Jakichś Kocie Głowy albo Berdyczowa. Znamy się b. b. na tej gospodarce — Niech od twych rządów Pan Bóg nas zachowa. („Szczupak”).

### Sytuacja w Indjach.

Londyn. (ATE.) Ruch uliczny w Bombaju jest normalny, sklepy otwarte. W Luknow, gdzie wydarzyły się wczoraj zaburzenia, dzień dzisiejszy upłynął spokojnie. Urzędowy komunikat stwierdza, że podczas ostatnich zajęć w Rangunie padło trupem 63 ludzi a 716 odniosło rany. Liczby te prawdopodobnie są większe.

### Jesienne Targi Wiedeńskie 1930 r.

Termin Jesiennych Targów Wiedeńskich 1930 r. które odbywają się stale bezpośrednio po Targach Lipskich, ustalony jest na czas od 7-go do 14-go września. Ogólny termin zgłoszenia upływa z dniem 30-go czerwca br.

### Niemcy

zawsze wszyscy głosują — Polacy, nie dajmy się zawstydzić, idźmy solidarnie wszyscy do urny wyborczej.

# Rodacy

nie dajmy się  
skłonić i rozbić  
otumaniać i odstraszać

# wszyscy

solidarnie  
zgodnie  
odważnie

# głosujemy

na zjednoczoną  
polską, katolicką  
listę numer

# 1

# I. Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce.

Obrađuje w Poznaniu w dniach 26 — 29 czerwca 1930 r. — Zniżki kolejowe. — Kwatery.

## Udogodnienia aprowizacyjne.

Wszystkim uczestnikom I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce, który obrađować będzie w Poznaniu we „Wielkiej Rotundzie” terenu „E” Powsz. Wystawy Krajowej w dniach 26—29 czerwca zwraca się uwagę na następujące udogodnienia:

- 1) W drodze powrotnej z Poznania do domu, każdy uczestnik płaci tylko połowę biletu kolejowego, postarzą się jednak musi przed wyjazdem z Poznania o potwierdzenie uczestnictwa w Kongresie, co uskutecznią będzie specjalne biuro zniżkowe w VI. Szkole Powszechnej, przy Św. Marcinie Nr. 35.
- 2) dla udzielenia kwatery funkcjonować będzie na dworcu głównym w Poznaniu na t. zw. „Małym Dworcu” od strony wystawy, specjalne Biuro Kwaterunkowe Kongresu, które rozdzielać będzie:
  - a) kwatery masowe po 75 groszy za dobę (przyniesienie kości wskazane).
  - b) kwatery po domach prywatnych i to: pokój III kl. o 1 łóżku zł 4,— o 2 ł. zł 6,—; pokój II kl.

- o 1 łóżku zł 6,—, o 2 ł. zł 9,—; pokój I kl. o 1 łóżku zł 8,—, o 2 ł. zł 12,—.
- c) kwatery hotelowe od 9,— do 14,— zł za dobę.
- d) Łącząc się z potrzebą zapewnienia uczestnikom kongresu możliwości oszczędnego wyżywienia się podczas pobytu w Poznaniu, Komisja Apropizacyjna urząda punkty:
  - a) masowego odżywiania się, gdzie obiad kosztować będzie 60 gr, kolacja (ciepła) 60 gr, śniadanie 30 gr (2 bułki i kawa), utrzymanie całodzień. zł 1,50).
  - b) w jadłodajniach — dobry skromny obiad — 1,— zł, kolacja — 1,— zł, śniadanie — 50 gr (kawa, 2 b. smar.) (utrzymanie całodzień. 2,50 zł).

Powyższe udogodnienia umożliwiają przyjazd do Poznania najszerszym warstwom wiernych wszystkich stanów.

Wszelkie informacje udziela Komitet Wykonawczy I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu — Aleje Marcinkowskiego 22 III ptr. pok. 65.

## Polsko-niemieckie rokowania w sprawie obywatelstwa.

W Krakowie odbywają się obrady konferencji polsko-niemieckiej w sprawie obywatelstwa. W przewidywanych obradach, delegacja odbyła onegdaj wyjazd do Wieliczki, celem zwiedzenia salin. W wyjeździe wzięli udział: dr. Rudolf Schneider prezes okręgu sądu w Bytomiu, pierwszy delegat niemiecki

na konferencję i Wilhelm Mackleben, radca legacji niemieckiego urzędu spraw. zagr. Ze strony polskiej radca ministerjum spraw zagran. Stefan Bratkowski i radca ministerjum spraw wewn. Stanisław Bratkowski.

— 0 —

## Nowe niebezpieczeństwo zagraża robotnikowi.

Leszno, 31. maja 1930 r.

W krakowskim organie sanacyjnym I. K. C. z dnia 29. maja br. na str. drugiej czytamy dość obszerny artykuł poświęcony tej sprawie.

Rzecz ciekawa, co przyjaciele naszego Bloku Demokratycznego myślą o sprawie bezrobocia. Oto przedewszystkiem uważają zasiłki dla bezrobotnych jako prenie za lenistwo. Czy jednakowoż przymusowe bezrobocie uważać można za lenistwo? — czy wogóle czynnik rządowe pomyślały o jakikolwiek sposobie zlikwidowania bezrobocia?

Stwierdzamy, że nie, bowiem kiedy w maju roku ubiegłego liczba bezrobotnych wynosiła w Polsce około 130 tysięcy, to w roku bieżącym wynosi liczba bezrobotnych przeszło 230 tysięcy i tych nazywa się lenikami którzy pobierają premie za lenistwo. I co dalej? — proponuje się podniesienie granicy wieku dla uprawnionych do zasiłku. Obecnie bezrobotni od lat 18 są uprawnieni do zasiłku, a według nowego projektu dopiero od 21 lat!

Już w dzisiejszych warunkach trudno przeprowadzić 20 tyg. uprawniających do pobierania zasiłku, a tu na domiar zła mówi się jeszcze o przedłużeniu okresu zatrudnienia, może do 30 tygodni.

Projekt ten omawia również zastosowanie ostrzejszych rygorów dla pracowników sezonowych — może nawet pomyśleć się o zupełnym odebraniu prawa korzystania z zasiłku przez pracowników sezonowych.

Opiekunowie bezrobotnych z Bloku Demokratycznego gotują prawdziwą niespodziankę bezrobotnym, bowiem zamiast pomyśleć o pracy dla bezrobotnych, karni się ich obietnicami i bibułą szkodliwą poniekąd a z drugiej strony kręci się bacz na tego bezrobotnego.

Takich obrońców, wilków w owczej skórce, wystrzegajcie się robotnicy, niech was nie nęca ich obietnic i tu na gruncie leszczyńskim sprawa bezrobocia nie inaczej się przedstawia. Obiecują wam panowie z B. B. zatrudnienie i pomoc wszelaką, a gdy chodziło o udzielenie wam pomocy o co zwrócił się Magistrat do obywatelstwa, to ci panowie krytykowali tą akcję a sami na ten cel ofiarowali zaledwie pp. Krzyształowicz 50 groszy i Wyżkowski 1 złoty.

Od takich obrońców niech was Bóg strzeże a w dniu wyborów oddajcie głos swój tam, gdzie macie zapewnioną zawsze obronę i pomoc, to jest na liście Nr. 1.

Wymowa tych strasznych cyfr urwydatnia się tem jasniwiej, gdy uwzględnimy, że cyfry te zebrano w 10 lat po ustaniu zawieruchy wojennej. A już dotkniętych kalectwem zmarło w ciągu tych 10-ciu lat skutkiem wycieńczenia chorobami i zniechęcenia do życia.

## Sowieci wyrzucają koncesjonariuszy

Zastępca pełnomocnika koncesji Lena Goldfields Cunningham, otrzymał polecenie opuszczenia Rosji. Koncesja Lena Goldfields nie będzie zatem posiadała ani jednego przedstawiciela na terenie Rosji.

## Leszno.

Niedziela 1 czerwca — wybory do Rady Miejskiej.

Rozwał, iż głos oddany na listy małe jest stracony dla polskości. Głosuj na listę zjednoczoną narodową numer 1.

Nie wolno żadnemu Katolikowi głosować na listy chuchnące Nowym Rynkiem.

Kolejarze nie idźcie z fuszera, nie dajcie się wykołocić. Zastanówcie się nad kandydatami. Przypomnijcie sobie ich działalność, charakter — wszystko... Pamiętajcie, że jesteście Polakami, Katolikami — więc...

Idźcie razem z polskiem, katolickim Leszmem.

Nie ufajcie tym, których jeszcze dobrze nie poznaliście. Nie popierajcie swym głosem — wykołocijonych.

Patrzcie na sygnały ostrzegawcze, aby nie dopuścić do katastrofy.

Kolejarze, baczność — na tor czysty, polski — linia Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego —

— głos na numer 1

Niech żyje jedność polska!

## „Lindbergh w spódnicy”

Cała Anglia mówi tylko o bohaterce przestworzy.

London (korespondencja wł.)

O kim dziś mówi cały Londyn? Ani o Gandhim, ani o przesileniu w łonie rządu robotniczego. Uwagę stolicy przykuwa mała stenotypistka z Hull, która dosiadła „napowietrznego rumaka” i pomknęła na drugą półkulę.

„Lindbergh w spódnicy” — tak bowiem ochrzciła bohaterką lotniczkę Anny Johnson — nie jest pierwszą niewiastą, która zbiera wawrzyny w dziedzinie angielskiego lotnictwa, podobnie, jak i Lindbergh nie był pierwszym zdobywcą lotu transoceanicznego. Księżna Bedford i lady Baily chlubnie już zapisały się na kartach lotnictwa. Wielką jednak zasługą i bohaterkim wycyznem Anny Johnson jest to, że na wzór Lindbergha udała się w podróż zupełnie sama. Pomyslić tylko: młoda kobieta, zupełnie samotnie szybką nad pustynią Iraku lub górami Indo-Chińskimi, drobna lupinka, unosząca pilotkę nad bezmiarom wód oceanu do Australji, gdy wokół niema nic i nikogo; a o od najbliższego osiedla ludzkiego jest się oddaloną o setki mil! Ięz wytrwałość, jaką się nerwów musi posiadać zdobywczy rekordowego przelotu Anglija—Australja, aby w ciągu setek godzin czuwać nad swą kierownicą.

Do niedawna jeszcze Anny Johnson była skromną stenotypistką w biurze adwokackim. Lotnictwo jednak kusilo młodą Angielkę i gdy po raz pierwszy z okazji pokazów lotniczych przelatywała nad lotniskiem w Hull za 5 szylingów, poprzysięgła sobie, że zostanie lotniczką. Odtąd Anny wszystkie swe oszczędności przeznaczala na naukę latania. Zrywała się nad ranem, aby już o godz. 6-ej być na lotnisku. Tu tak długo kręciła się i zamęczała pilotów, aż ci zgodzili się udzielać jej lekcji. Długie godziny pracy biurowej zapomniała myśla o przyszłej karierze lotniczej. Wreszcie, po uciążliwej, mozolnej pracy mała „Jahnnie”, gdyż tak ją przezwano na lotnisku, otrzymuje dyplom lotnika. Jest bodaj że pierwszą kobietą na świecie, która uzyskała podobne urzędowe miano. Stenotypistka z biura adwokackiego ma prawo prowadzić pasażerskie samoloty. Marzenia młodej dziewczyny ziściły się! Ale ktoś zechce podróżować samolotem, prowadzonym przez niewiastę? I z tego powodu zrodziło się w niej postanowienie dokonania jakiegoś wielkiego bohaterskiego czynu, aby zyskać zaufanie, zarówno przedsięwzięstów lotniczych, jak i pasażerów. Wtedy to powstała myśl przelotu do Australji.

W jednym z licznych wywiadów, któremi zapożniona jest prasa angielska, siostra bohaterkiej lotniczki wydała „jej tajemnicę”. Cóż mogła mieć na celu Anny, gdy rozpoczęła swój lot? opowiada niedyskretna siostrzyczka, — „nie szukała pieniędzy, ani sławy, ani też... męża. Szło tylko o to, aby pozwolono jej zostać zawodową lotniczką i prowadzić pasażerskie samoloty.”

Droga do Australji, licząca 10000 mil angielskich obfitowała w wiele niebezpiecznych przgód i raczej przypadłoby zaważać na tym, że Anny doleciała. Nad pustynią Arabską, między Bagdadem a Bender-Abbasem silny wicher piaszczysty zmusił lotniczkę do lądowania. Uzbrojona jedynie w mały rewolwer, Anny przez dwie godziny siedziała wśród bezbrzeżnych piasków pustyni, oczekując każdej chwili napadu dzikich beduinów. Na szczęście, nikt nie dostrzegł lądującego samolotu i po pewnym czasie lotniczka mogła ruszyć dalej. Dążąc z Kalkuty do Indo-Chin, Anny przez dłuższy czas błądziła w chmurach, gdyż padały nieustające deszcze, i nie można było dostrzec ziemi. Gdy już zapasy benzyny były na wyczerpaniu, udało się jej wylądować w miejscowości Insein, aby natychmiast, niemal bez wypoczynku, ruszyć dalej — do Rangoon. Tu oczekiwała Anny najgorsza próba. Pomiędzy Rangoon a Bangkokiem piętrzą się potężne łańcuchy gór i biedny „Jazon” — samolot Anny Johnson, — siagnął musiał ogromną wysokość, aby wśród chmur i w mgłę, szybować w niewidocznym kierunku, ryzykując każdej chwili rozbicie się o szczyty. Pozostało jeszcze najbardziej niebezpieczny odcinek między Singaporem a wybrzeżem australijskim, gdzie wieją niebezpieczne mussy, a setki mil przebywać należało nad wodami oceanu. Lecz wytrwała i bohaterka Anny pokonała wszystkie przeszkody i stanęła w porcie Darwin w Australji, owacyjnie witana przez miejscową ludność.

Kobieta zawsze pozostaje kobietą, i gdy, po długiej, męczącej podróży nad oceanem, Anny wyszła z „Jazonem”, otoczona dziesiątkami tysięcy widzów, przedstawicielami władz i miejscowymi lotnikami, zerwała hełm z głowy, wyjęła z torebki grzybk i pierwszym odruchem poprawiła starganą fryzurę, następnie ukarmiowała wargi, — i wtedy dopiero odpowiedziała na powitanie. „Zadepesujcie do moich rodziców”, prosiła Anny przedstawicieli rządu, „że cel swój osiągnęłam. Nikt mi się jeszcze nie oświadczył — i jestem bardzo szczęśliwa! A wy wszyscy, zwróćcie się do obecnych na lotnisku „możecie mi mówić „Jahnnie”...”

L. H.

\* Zgon hr. Tyszkiewicza. We Francji zmarł hr. Tyszkiewicz, który był posłem Litwy kowieńskiej w Anglii. Minister spraw zagranicznych Litwy, Zaurius i poseł litewski w Paryżu, Kłemas, złożyli wyrazy kondolencji rodzinie zmarłego.

\* Nadmiar wolnych wagonów. W związku z momentami sezonowymi oraz z zastojem gospodarczym P. K. P. dysponuje obecnie bardzo znaczną rezerwą wolnych wagonów, która wynosi 52.000 sztuk.

\* Testament Nansena. Berlin. (PAT.) Z Oslo donoszą urzędowo: Według testamentu Nansena 1/4 część jego majątku przypada Fundacji Nansena, która została utworzona w Norwegji po ekspedycji na biegun Północny Nansena, wysokość tego udziału ma wynosić 90.000 koron.

\* Harakiri oficera japońskiego. Tokio. (PAT.) Podpułkownik sztabu generalnego Kusakari popełnił samobójstwo przez dokonanie „harakiri” t. j. przez rozprucie brzucha. Powodem samobójstwa była depresja, wywołana przez układ londyński i redukcję

## Zmiany na placówkach dyplomatycznych.

W związku z podpisaniem przez p. Prezydenta Rzplitej nominacji naczelnika wydziału organizacji międzynarodowych w M. S. Z., p. Adama Tarnowskiego, na stanowisko posła polskiego w Sofji, dowiadujemy się, że dotychczasowy poseł polski tamże, p. Baranowski, ma być przeniesiony na takie stanowisko do Teheranu, obecny zaś poseł polski do Teheranu, p. Hempel, ma wrócić na pewien czas do centrali M. S. Z. — Min. Tarnowski wyjeżdża na placówkę do Sofji za dwa tygodnie.

## Z min. rolnictwa.

Warszawa, 30. 5. P. minister rolnictwa Janta-Poleczyński przyjął wczoraj doradcę finansowego p. Dewey'a, z którym odbył dłuższą konferencję. W godzinach rannych p. minister przyjął p. prezesa Steckiego oraz prezesa Przedpolskiego, z którymi odbył dłuższą konferencję w sprawach gospodarczych.

## Nieszczęsne dziedzictwo wojny.

136843 inwalidów wojennych w Polsce.

Według danych, opracowanych przez ministerstwo pracy i opieki społecznej, na dzień 1-go stycznia 1930 r., zarejestrowanych było na ziemiach Polski 136.843 osób, nad którymi ciąży straszne dziedzictwo wojny — kalectwo, ślepoty, niezdolność do pracy i inne upośledzenia fizyczne i moralne.

Oto jak się przedstawia podział na kategorie tych nieszczęśliwych ludzi, którym młoch wojny zabrał całą radość życia: zdrowie i zdolność do pracy:

Całkowicie lub częściowo utraciło zdolność do pracy 99.252 inwalidów skutkiem uszkodzeń cielesnych, 7.500 skutkiem chorób zakaźnych i gruźlicy, 1.340 wskutek komplikacji po tych chorobach, 1.340 skutkiem utraty wzroku, 1.134 skutkiem chorób umysłowych, wreszcie 26.263 skutkiem innych chorób. Inwalidów ciężko poszkodowanych t. zn. tych, którzy stracili ponad 45 proc. zdolność do pracy jest w Polsce 28.281.

# Wybory

do Rady Miejskiej  
w Lesznie 1 czerwca

głosuj

na Iste Narodowego  
Zjedn. Gospodarczego

# nr. 1

## Z POGRANICZA.

### Do właścicieli domów i nieruchomości w Lesznie.

Nie doczekaliśmy się jeszcze czasów normalnych. I nie doczekamy się ich, jeżeli będziemy tylko czekać. Lepsze czasy trzeba nam samym stworzyć. Nie się samo przez się nie robi — trzeba robić, pracować.

Wszelki jednak stan, warstwa, czy zawód nie może tylko o sobie myśleć, a o innych nie dbać. Nie może się ludzi, że sam państwa przebudować, stoczyć w niem zmienić, sytuację swą poprawić.

Nikt tego nie potrafi a tembardziej właściciele domów, którzy nie mogą przecież mieć większości. Dla wszystkich i dla siebie można coś, można dużo, wszystko zrobić — ale tylko wspólnymi siłami.

A więc Właściciele domów, pragnący przyczynić się do poprawy swej i ogólnej sytuacji, idźcie wspólnie z innymi warstwami i zawodami, które skupione są w Narodowym Zjednoczeniu Gospodarczym. Idźcie z nim, bo tam są Wasi ludzie, ci którzy Was niejednokrotnie bronili, którzy Wasze jak i innych położenie rozumieją.

Wasza sprawa zawsze wygra, jeżeli rozpatrywana będzie pod kątem widzenia sprawiedliwości. Rzecz słuszną znowu przez większość znajdzie poparcie a tą większością zgrupowane w Narodowym Zjednoczeniu Gospodarczym organizacje i zawody — dotąd były i zawsze będą.

Zarząd Tymczasowy Związku Właścicieli Domów i Nieruchomości w Lesznie.

(—) J. Górecki. (—) J. Poślednik.

### Do wszystkich Robotników, Polaków, Katolików.

Leszno, 31 maja 1930.

Słyszeliście, co w ubiegły czwartek mówili do was referenci na zebraniu Ligi Katolickiej? Zrozumielście ile wstydu i krzywdy zrobił naszemu miastu Migdalewicz i jego jawni i zakapturzeni przyjaciele.

Zrozumielście, co by z nami się stało, gdyby zwyciężyli, ci — którzy z Migdalewiczem siedzą pod jednym dachem, którzy drukują dla sekciarzy ulotki. To robi, tem się zdemaskował organ prasowy

Bloku Demokratycznego, organ listy numer 6. Wstyd, hańba!

Ani jeden Robotnik, ani jeden Polak, Katolik nie może oddać głosu na listę numer 6.

Wszyscy rzetelni Polacy, wszyscy Robotnicy, Katolicy głoszący na listę szczerze polską i katolicką tę na której są Wasi druhowie, listę numer 1.

Zarząd Towarzystwa Polskich Robotników Katolickich.

Słow. Młodz. Polskiej: konkurs gry w piłkę można stołową nie odbędzie się. Gotów! Zarząd Oddziału Młodszego. — O godz. 2-giej po poł. ćwiczenia lekkoatletyczne na boisku ćwicni miejsk. O liczny przybycie prosi Gotów! Naczelnik. Bibliotekarz.

Słow. Mł. Polskiej: po sumie otwarta biblioteka. Proszę o zwrot wszystkich książek i uregulowania należności. Bibliotekarz.

Pojutrze (2.6.) Koło śpiewu „Chopin”: zebranie miesięczne o 8 w Strzelnicy. Ze względu na wykład p. prof. Charaszkiewicza i ważny porządek obrad, jest komplet konieczny. Po zebraniu lekcja śpiewu. Zarząd.

Koło śpiewu „Dembiniński”: o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu chóru mieszanego, w pow. szkole żeńsk. Komplet konieczny. Dyrygent.

Włosek (3.6.) Związek Zwrotniczych Kolejowych i ich kandydatów: zebranie miesięczne odbędzie się o godz. 18 w lokalu p. Ronowskiego przy ul. Wschowskiej. O liczny udział członków prosi Zarząd.

1) Tydzień Dziecka: W dniu wczorajszym odbyła się uroczysta akademja, na zakończenie obchodzonego w całej Polsce „Tygodnia Dziecka”. Przemówienie wstępne wygłosił p. insp. Tyczewski, podkreślając znaczenie „Tygodnia”. Następnie popłynęła z ustetek dzieci pieśń: „Tobie Cześć”. P. starościna Zenkelerowa w swym referacie mówiła o powinnościach wychowania dorastającej młodzieży i dzieci. Za domiose słowa prelegentki rozległy się

rzęśiste oklaski. Piękne były deklamacje, obraz sceniczny oraz tańce przy akompaniamencie fortepianu. Szczere uznanie należy się w pierwszym rzędzie kierownicze szkoły powszechnej, nauczycielkom i wszystkim tym którzy przyczynili się do urządzenia tak wspaniałej imprezy. Na zakończenie odśpiewano unisono „Boże Coś Polskę”.

1) W Państwowym Seminarjum Naucz. Żeńskim w Lesznie odbył się egzamin dojrzałości w dniach 26—28 maja br. pod przewodnictwem Naczelnika Wydziału w Kuratorjum: Egzamin złożyli: Albertówna J., Anderszówna W., Biziłówna K., Bogusłówna H., Boryczkówna A., Delimatońska C., Gendekówna W., Jakubkówna A., Kaczmarkówna Z., Kalużanka A., Kamieniarzówna G., Konieczna J., Ławniczakówna E., Maciejewska J., Piwońska D., Podgórska H., Rądlewska A., Sitkówna W., Siedziówna K., Wojciechowska A., Zabicka E.

(—) Dyr. Teodor Stach.

1) Egzamin mistrzowski. P. Franciszek Miękowski, właściciel zakładu fryzjerskiego przy ul. Leszczyńskich, prosi nas o zaznaczenie, że w Ostrówie złożył egzamin w zawodzie damsko-męski fryzjerskim.

1) Szkoła dokształcająca. Zakończenie nauki i rozdanie końcowych świadectw dla klasy III. odbędzie się w poniedziałek 2 czerwca o godz. 7-mej wiecz. w Szkole Budownictwa.

1) Wystawa prac uczniów Szkoły dokształcającej zawodowej otwarta w dniu 1 czerwca od godz. 10—6-tej popoł. w Szkole Budownictwa, przy ul. Komenjusza.

1) Szkoła Muzyczna w Lesznie komunikuje nam, że w najbliższych dniach urządza popis uczniów teże szkoły i temsamem pragnie zapoznać tutejsze społeczeństwo z wynikiem swej pracy, która idzie systematycznie po linii szkolnej, przepisanej przez Ministerstwo W. R. i O. P. Bliższe szczegóły ukażą się w następnych dniach.

1) Zarząd Kół Śpiewaczych Okr. XII w Lesznie, zaprasza zarządy kół śpiewu „Dembiniński” i kół śpiewu „Chopin” na wspólne posiedzenie, które się odbędzie dziś (sobota) o godz. 8,30 wiecz. w Państw. Gimn. Komenjusza w Lesznie.

1) Ch. Z. Z. i Z. Z. P. Dziś o godz. 3-mej wiecz. odbędzie się w Domu Katolickim zebranie obu organizacji.

1) Wyjaśnienie w związku z wyborami. Wczoraj, zwrócono się do nas z wyjaśnieniami ze strony listy numer szósty. Stało się to zapewne przez nieporozumienie lub przeoczenie. Przeoczenie komunikatu od redakcji, w którym zazaczyliśmy, iż redakcja „Głosu” bezpośrednio żadnych wiadomości dotyczących wyborów przyjmować nie może, tylko przez Główny Komitet Wyborczy Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego, który ma swą siedzibę w lokalu p. Iłskiego (odcienie od godz. 4 po poł. do godz. 8 wiecz.). Również nie może redakcja „Głosu” prowadzić żadnych oficjalnych rozmów (nawet przez telefon) z Redakcją organu prasowego Bloku Demokratycznego. Nie może z tej racji, że organ ów zajął wobec „Głosu” niewłaściwe stanowisko a następnie przeniosł się, na domiar zła, na Nowy Rynek, ulokował się pod jednym dachem z tym który oddawna jest przez oół obywatelstwo leszczyńskiego bojkotowany.

## KRONIKA.

Niedziela, dnia 1-go czerwca 1930 r.

Bł. Jakuba Strzemię B. W.

Wschód słońca godz. 3.22. Zachód godz. 19.45.

Wschód księżyca godz. 7.40. Zachód godz. 0.06.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Sobota, dnia 31. 5. godzina 7 rano: Temperatura powietrza + 12,1, wiatr półn. wchodni o prędk. 3 m/s pogodnie, ciśnienie atmosferyczne 757,3 wilgotność 72%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 26,7 najniższa + 9,3, ilość opadu 0,0.

## LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań zbiorów itd.) Dziś (31. 5.) Baczność Młodzież Żeńskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Zbiórka o g. 8-mej wieczorem na boisku sokolem. Przybycie wszystkich konieczne. Czołem! Kierown. Słow. Mł. Polskiej: o godz. 5 popoł. trening w piłkę polsko-możną. Gotów! Naczelnik.

Chór Kościelny: lekcja śpiewu dla chóru mieszanego o godz. 8 w Domu Kat. O liczne przybycie prosi Dyrygent.

Jutro (1. 6.) Baczność „Sokół”: Towarzystwo nasze bierze udział ze sztandarem w uroczystości 10-lecia Sokolice. Zbiórka drużyny o godz. 11 na boisku. Czołem! Zarząd.

## Lekarz Obląkanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

26)

(Ciąg dalszy).

Wiele już bardzo umiał i wiedział, ale powtarzał sobie, że powinien umieć i wiedzieć daleko więcej i pracował bezustannie. Bardzo był bezinteresownym ale nosząc głęboką miłość, a wiedząc, że w naszych czasach pieniądzy rządzą wszechwładnie, chciał zostać bogatym, ażeby zdobyć prawo pozyskania tej, którą kochał. Nie mógł zaś dojść do majątku niezłazim tylko pracą.

Wspomnieliśmy o wrażeniu, jakie wywarli na Grzegorzowi Vernier okoliczności, zaszłe przed paru zaledwie godzinami; pozostawiliśmy go pod wrażeniem wielkiego niepokoju.

Zrobił trzy czy cztery wizyty i powrócił do domu, zmęczony, zamyślony i zaniepokojony.

Magdalena stara jego gospodyni, podała depeszę, przyniesioną w czasie jego nieobecności.

Rozewrwał kopertę i przeczytał co następuje:

„Melun, Saint Maude, 10 maja 1874 r.

Dwunasta, minut pięć.”

„Kochany synu!

Ojciec chory, potrzebuje twojej opieki. Przyjeżdżaj.

Twoja matka Henryetta.”

Depesza, zwiastująca jakąś złą nowinę, zawsze jest przerażająca.

Grzegorz poczuł dreszcz od stóp do głów, ale nie stracił głowy, od razu powziął postanowienie. Zabrał w kieszeń narzędzia, jakieby mu mogły być potrzebne i zadzwonił na służącą.

— Magdalena — powiedział — ja wyjeżdżam do Saint-Maude.

Twarz doktora była zmieniona — co zobaczysz, stara kobieta, zapytała:

— Boże Wielki!... panie Grzegorz, czy pani Vernier nie jest przypadkiem chora?

— Nie matka, ale ojciec zachorował.

— Czy nie ważnego przynajmniej?

— Nie wiem... depesza jest alarmująca, niewyraźna i przeraziła mnie bardzo...

— Co za nieszczęście! mój Boże, co za nieszczęście! wytkryknęła Magdalena, ocierając łzy fartuchem. Biedny pan Vernier! taki pocziwy człowiek.

— O! Magdaleno — przerwał Grzegorz — nie przewiduj nieszczęścia, bo jak mam nadzieję w Bogu, istnieje ono tylko w imaginacji twojej; posłuchaj, co ci powiem.

— Słucham... słucham pana...

— Nie mogę już odjechać do Paryża pociągiem, odchodzącym o czwartej, minut czterdzieści sześć, muszę więc czekać do szóstej minut czterdzieści cztery... Tymczasem zrobię jeszcze jedną pilną wizytę... Jeżeli choroba mego ojca nie okaże się groźną, powrócę jutro... jeżeli, co nie daje Boże, będzie przeciwnie, to zostanę i napiszę...

— Dobrze, panie Grzegorzu.

— Jeżeli przez ten czas zawezwie mnie ktośkolwiek, powiedz mu o przyczynie mojej nieobecności... I wyszedł.

Obełcał Joannę, że ją odwiedzi dzisiaj jeszcze, chciał zatem dotrzymać obietnicy, zapisać mowę lekarstwo, jeżeliby go było potrzeba, a przedewszystkiem oznajmić, że musi wyjechać koniecznie.

Choćby myśl o chorobie ojca zajmowała go wyłącznie, mimowolnie jednak pomyślał, że z powodu swej nieobecności, nie dowie się nazajutrz, czy młoda dziewczyna, którą tak kochał, była córką rekonwalescentki.

Obowiązek nakazywał mu jechać i nie na świecie nie byłoby go zatrzymać, ani jedną chwilę dłużej.

Przyszedłszy do hotelu, udał się prosto na drugie piętro i lekko zapukał do drzwi.

XX

Pan Delarivière otworzył sam panu Verdier.

— Prosimy cię, kochany doktorze i wdzięczna ci jesteśmy za przybycie; nasza rekonwalescentka czeka na pana.

Młody doktor zbliżył się do łóżka.

Joanna siedziała oparta o poduszki i z uśmiechem wyciągnęła rękę.

Grzegorz uchwycił za puls i poczuł, że był nie regularny, zanadto przyspieszony.

— Czy pani pila buljon, jaki przynieść tu kazałem? — zapytał.

— Tak, doktorze.

— Bez wstępu?

— Prawie z przyjemnością go piłam...

— A następnie spała pani?

— Trochę...

— Sen był spokojny?...

— Nie, był bardzo męczący, pełnym widzeń okropnych...

— To mi tłumaczy nieregularność pulsu, którego nie rozumiałem... Być może, że w nocy będzie pani miała trochę gorączki...

— Jakto, doktorze, jeszcze gorączka? szepnęła smutnie Joanna.

— Będzie to ostatni atak... Zapiszę pani receptę — ja ją sam zaniosę do apteki — odezwiał się pan Delarivière i każe zrobić przy sobie.

— Doskonale, a pewny jestem, że gdy jutro we dnie przyjdę odwiedzić panią, przekonam się, iż się jej znacznie polepszyło.

— To nie przyjdzieś rano doktorze? zapytała młoda kobieta.

— Nie pani i bardzo tego żałuję... Za parę minut opuszczam Melun, bo odebrałem depeszę, od... że ojciec zachorował.

— O, to smutna wiadomość, która mnie szczerze żartowała! — zawołał bankier. — Ale przynajmniej choroba nie jest zatrważająca?

(Ciąg dalszy, nastąpi)

1) Informacje wyborcze. Głosowanie, w niedzielę 1 czerwca trwa od godz. 9 rano do 6 wieczorem. Lepiej jednak głosować przed poł. Głosowanie jest tajne, więc nie potrzeba nikomu się zwierzać, nie dać się podpatrywać, nie dać się zastraszyć. — Chociaż głosowanie jest tajne, to jednak wiadomem będzie, kto nie głosował. Tem ostatni postąpiłby najgorzej, bo dopomógłby Niemcom a zaszkodził Polakom. Kto nie pójdzie do wyborów, a tem samem zaszkodzi polakom umieszczony będzie na czarnej liście. Tak więc wszyscy głosować muszą.

1) Biuro Wyborcze Głównego Komitetu Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego (Lista Nr. 1.) mieści się w lokalu p. Ilskiego (Rynek nr. 37) i czynne jest codziennie od godz. 16 do 20-tej (od 4—8 popołudniu). W biurze tem można porozumiewać się w sprawach organizacyjnych i agitacyjnych. Telefon biura nr. 195.

1) Wiceprzewodniczący zwołał wczoraj do Strzelnicy Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem. Wiceprzewodniczący B.B. w Lesznie p. Krzyształowicz, podając dotychczasową gospodarkę miejską, swoiste krytyce, obliczonej na efekt i pozbawionej rzeczowej argumentacji. Posługując się p. Krzyształowicz nieodpowiedzialnymi, nie brakowało też nieprawdziwych i bezpodstawnych wynurzeń. Pod koniec przemówienia dowiedzieli się wszyscy o znamiennych rzeczy, dotąd w Lesznie niebywale, a mianowicie, że wiceprzewodniczący w Strzelnicy bez woli gospodarza i na sali otwartej przyniósł. Nie brakowało też na sali zmocnionej ochrony policyjnej. Z kolei zabrał głos specjalny referent z Warszawy, który miał mówić o stosunku samorządu do państwa. Cóż się jednak okazało? Mówca wykołbał się całkowicie miasto mówić o samorządzie, ubóstwiał marszałka Piłsudskiego, miał mówić o gospodarce miejskiej, robił wycieczki polityczne, ordynarnie atakując posła Trampczyńskiego i Obóz Narodowy. Nie wszystkim się to podobało, to też wolał nawet pijany bojówkarz „sannacysty” bić po twarzach wiecowników i urządzić głośne awantury do tego stopnia, iż obecny na sali policjant musiał nawoływać do spokoju i słuchania karykaturalnego referatu.

1) „Posnania” (Poznań) — „Sokoł” (Leszno). Przypominamy w ostatniej chwili o jutrzejszym meczu footballowym o mistrz. kl. A. pomiędzy „Posnanią” i „Sokołem”. I. (Poznań) i „Sokołem” I., które odbędą się o godz. 11.30 przed południem na boisku „Sokoła”. Spotkanie nosi w zarodku moc dreszczów emocyjnych, gdyż obie rywalki będą dążyły do zdobycia chociażby ostatnim tchem, dwóch punktów. Odmłodzona obecnie „Posnania”, której po dotychczasowych słabych występach groził spadek do kl. B., poprawia się z meczu na mecz — ostatnio nawet w walce z groźnym „H. C. P.” miała przewagę i dopiero w ostatnich minutach nieznacznie uległa. Drużyna leszczyńska czeka zatem ciężki o-rzech do zgryzienia. Przy pięknej pogodzie miłośnicy „piłki okrągłej” powinni ruszyć całą falangą na „zieloną murawę” Sokoła, by być świadkiem tego interesującego meczu.

1) Odwołanie. Niniejszem donosimy, że p. Norowski (przy ul. Leszczyńskiej) zastrzykuje agencję „Głosu” nadal, gdzie nasi abonenci mogą odnowić prenumeratę „Głosu” na miesiąc czerwiec. Nadmieniamy, że wczorajsza notatka o wycofaniu agencji nastąpiła wskutek nieporozumienia.

### OSIECZNA.

1) Publiczna Szkoła Powszechna w Osieczce przystąpiła w połączeniu z Doksztalającą Szkołą Zawodową w niedzielę, dnia 1. czerwca br. od godz. 9-tej do 20-tej wystawie robót ręcznych i rysunków uczniów i uczennic. Wstęp na wystawę bezpłatny. Przyjmuje się dobrowolne datki na cele szkolnictwa polskiego poza granicami Państwa.

### ŚWIECIECHOWA

1) Przebieg „Święta Druhen”. Nie było zapewne zakątki Rzeczypospolitej, w którym by nie obchodzono radośnie i uroczysto ostatniej niedzieli, zwłaszcza wszędzie tam, gdzie istnieje Młode Polki — a jest nas w całej Polsce aż 80 tys. Na rozkaz organizacyjny i nasze stowarzyszenie w Świeciechowie urządziło „Święto Druhen” i to po raz pierwszy, gdyż istniejemy dopiero od lipca roku ub. Chcąc godnie uczcić naszą naczelną Patronkę, Matkę Boską, Królową Korony Polskiej, odbyliśmy w sobotę, wieczorem podczas naszego nabożeństwa w świetnym skupieniu spowiedź. W niedzielę rano po zbiorze w Ognisku, które przybrałymi również odświętnie, ruszyliśmy w karnych szeregach do kościoła wśród deszczu, który jednak nie był zdolny zalać naszej radości. Przeciwie — brała nas ochota śpiewać, „My się deszczu nie boimy”! Niestety — nie zdążyliśmy przecieć na gwałny wycieczkę, ale na święta uczyć; stąd trzeba było zachować pobożne milczenie. W kościele wygłosił do nas ks. Patron o okolicznościach karnie; podczas mszy św. stojąc w szeregach, śpiewaliśmy pieśni, ułożone specjalnie na nasze coroczne święto, i przyjałymi Komunję św. Tymczasem niebo się już zupełnie wypogodziło, a nuciąc po drodze: „Myśmy przyszłością narodu” wróciliśmy do Ogniska, gdzie na pięknie zastawionych i przybranych stołach czekała na nas zgłodniała kawa z pićcywem, co smakowało tem lepiej, że wstętko było własnej fabrykacji, a było tego dobrego tyle, że prócz nas, majędli się i nasi mili goście. Zostało nawet jeszcze tyle, że wyprawiliśmy so-

## Odezwa Stow. Młodzieży Polskiej w Brennie.

Pragniemy poruszyć dzisiaj sprawę bardzo ważną, która dotyczy nas wszystkich, a mianowicie sprawę Towarzystwa Młodzieży.

Wszystkie towarzystwa, mianowicie zaś te, które liczą starszych członków, opierają się na własnej samodzielności — a zatem istnienie tychże i dobro ich jest od nich jedynie zależne.

Towarzystwom zaś Młodzieży z istoty rzeczy brakujeowej samodzielności zupełnie; są one częścią zaleźną i to 1) od ukształtowania się stosunków i wpływów miejscowych, 2) od rodziców i chleboodawców.

Pod ukształtowaniem się stosunków i wpływów miejscowych, są one dodatnie wtedy, skoro choć mniejsze grono wpływowych osób życzliwie odnosi się do spraw młodzieży, bo nie wszędzie tak jest. Dalej rozumieć należy tutaj i pewnego rodzaju pomoc czynną i materialną. Trzeba tutaj krótko zaznaczyć, że opieka i wpływ rodzicielski na synów są tak minimalne, że wielu z nich nawet nie wie o istnieniu Towarzystwa Młodzieży w miejscu.

Najwięcej zaś osłabia się chęć młodzieńcza do towarzystwa przez to, że przynależność do towarzystwa wogóle zamało się cenit. Dziwna i niezrozumiała obojętność i chłód wieją dla sprawy młodzieży. Nie dziw przeto, że żyjącą w takich warunkach młodzież lekceważy sobie często najważniejsze i najdalejniejsze sprawy i wyrasta w swej lekkożytności i niezrozumieniu na obojętne, samolubne członków społeczeństwa.

Wiemy, iż chcąc coś zbudować, zacząć należy od fundamentu. Należy więc wytyczyć wszystkie siły i poświęcić baczną uwagę ruchowi młodzieży.

Dotychczas nieliczne są szeregi naszej zorganizowanej młodzieży miejscowej. Snać jeszcze społeczeństwo nie rozumiało zupełnie doniosłości tego Stowarzyszenia.

Nie ma by jednak zadaniem niniejszych uwag przypominanie społeczeństwu jego zadań około opieki nad młodzieżą, bo sprawy takie już nader często rozstrząsano. Tu rozchodzi się o kwestię zupełnie praktyczną, mianowicie o podanie i określenie tego środka i sposobu, ażeby o ile możności wszystkich młodzieży miejscową do towarzystwa pozyskać.

Za pomocą prasy zanoszą się dziś apel do miejscowego społeczeństwa, który oby nie przebrzmiał bez skutku.

Obywatelu — Obywatelu!

Uchwała zebrań Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Brennie z dnia 9. 2. br. postanowiono stworzyć własną bibliotekę. Myśl chwałebna, ale skąd środki na zakupienie książek? Nie można się spodziewać jakiegokolwiek subwencji z kasy miejscowej, ani rządowej, jaką mają tego rodzaju towarzystwa różnych innych państw zachodnich. Młodzież skazana jest na pomoc starszego społeczeństwa. Powołano więc do życia Komitet wykonawczy, któryby zajął się sprawą tak wzniosłego celu. Komitet ten już z dniem 18. maja br. rozpoczął za zezwoleniem kompetentnych władz swą działalność na terenie Wójtowna Wijejowa.

Komitet wziął sprawę zupełnie prosto, z poświęceniem się i z uczciwością. Sprawę ruszono z miejsca tu i owdzie znanym, tak zwanym „Łańcuchem Książkowym”. I mimo, że sprawa wzięła dobry początek, to jednak już w pierwszych dniach dały się słyszeć głosy publiczne, że to wyłudzenie. Smutny to objaw i to tem smutniejszy, że nastąpił on ze sfery wyższych i poważniejszych, które zamiast akcję już to z samego obowiązku, — nietylko że uznali postępowanie Komitetu za nieakt wobec społeczeństwa, ale w dodatku proponowali młodzieży, przeprowadzenie akcji na rzecz biblioteki sposobem o charakterze niechwałebnym, t. j. urządzanie zabaw tamiecznych, gdzie na łacie wśród krzaków, co by prawdopodobnie było nie wyłudzeniem grosza... O myśli takiej nie warto wypowiadać sądu, bo osądzić już będzie

umiało samo społeczeństwo: który to sposób jest lepszy i przystępniejszy? Fakt jednak, że ten ostatni nie może i nie powinien być stosowanym wśród młodzieży. Sposób ten daje różnorakie pokusy do zła, a szkodliwie dla młodzieży i jest oczywistym środkiem wyłudzenia, następnie daje korzyści nie tym, którym powinien, tylko osobom trzecim. Inaczej się ma sprawa z tak zwanym „Łańcuchem Książkowym”. Jest w tem jeden wytyczny cel, który każdy rozumie. Nie ma tam wyłudzenia, bo nie nega ani zabawę, ani podochoćcie. Nie ma w tem żadnego wymuszania, ale jedynie dobra chęć wedle swej woli. Natomiast okazji do dobrej chęci ma każdy dużo — zważywszy, że nieomal w każdym domu znajdują się — a często i poniewierają w kątach — książki, które w rodzinie przez wszystkich zostały już czytane i które teraz muszą niszczeć, a które chętnie chciałoby przemówić do reszty dusz naszej młodzieży.

„Książka chce wiecznie i nieustannie mówić, bo książka to jest „żywe słowo”, które ma wywołać pragnienie czynów szlachetnych, ma odwrócić młodzież od upodobań rubasznych, a usposobić do zachowywania się grzecznego i delikatnego, zachęcić do oświaty, wiedzy, nauczyć zaparcia siebie samego. Książka da wyjaśnienie niejednej zagadki życiowej, da odpowiedź i rozwiązanie na pytanie, które nasuwa ją życie, towarzysze i rozmaite pisma.

„Iż taka książka, walająca się po kątach, albo gdzieś w szkryni zapomniana, leży bezużytecznie i nie daje żadnego owocu. Złóż ją tedy na ręce komitetu, a wtedy spełnisz czyn obywatelski — bez najmniejszego dla siebie uszczerbku. Nie wymaga się w ciężkich czasach gotówki, ale przyjmuje się ofiarę w różnych postaciach. Każda, choćby najmniejsza ofiara stanowić będzie świeżą cegiełkę budującego się gmachu oświatowego w postaci potężnej biblioteki.

Piśmienne deklaracje zdeklarowanych ofiar przejdą na polki tej biblioteki, pod której fundament rzuciłeś swoje uczucie szlachetności, bez jakiegokolwiek dla siebie korzyści. Świadectwo to, które sobie sam wypisujesz, mają i będą czytać Twoje wnuki i prawnuki, z których sobie mają brać wzór po wielki.

Ważność tego dzieła oświaty pobudza się apelem do rozumu następnym wywodem: „Głupcem został całe życie, zapewne żaden rozsądny człowiek nie chce; a kto poważnych rozpraw słuchać się nie nauczył, zostanie zacofanem, który rezonować może umie, ale zato ani należyte wyświadczyć się nie potrafi”. Świat postępuje naprzód i każdy człowiek iść winien. Pamiętajmy, że nie młodzież dla książki, ale książka dla młodzieży. Wówczas książka spełni swe zadanie i w naszym Słowie Młodzieży i będzie kształcić i wychowywać.

A że książka w podzięce za rzuczone czytelnikowi światło żąda swego poszanowania, przeto odbejdź się w przyszłości w ramach towarzystwa kursu trojgłosorski, ażeby każdy własną pracą mógł po znać wartość książki.

Hej! a wy towarzysze młodzi! Ilu was jest razem... Biercie rzecz na rozumy: dość marzeń i mrzonek! Przyszłość trzymajcie w kumy, więc zdąż wo musicie rość! Wytrąćcie świat z koleji zmierzszalnych i fałszywych, — nowej służcie idei, ku wie dzy pełniejszej świat! Bo wiedza — to wielka władza, ciemnoty burzy tron! Świat wiedza się odra dza, wiedzę zbierajcie plan! Ilu was jest razem... idei, co się rodzi, wy życia dajcie chrzest!

Wszyscy do szeregu. Niemcy tworzą swój „jung deutschland”. — Wy twórcze „Młoda Polsko”.

Wszyscy do czynu — czy stary, czy też młody!

Komitet wykonawczy

St. Apolinarski  
skarbnik

Fr. Nowak  
przewodniczący

A. Rekoz  
sekretarz

### PRZYBYSZE WO.

1) Poświęcenie figury M. Boskiej. Nie może być echa pozostać uroczystości poświęcenia figury Matki Boskiej, Królowej Korony Polskiej we wlosce pa granicznej w najskrajniejszym zakątku naszego powiatu. Sam Pan Bóg okazał się zadowolonym, bo obdarzył piękną pogodą ten dzień święta i z tej przyczyny nawet i z dalszych wiosek przybyli cieleciele Matki Zbawiciela. Przybył również i swoją osobą oświecił chwilę p. Trawicki wójt z Leszna. Poświęcenia dokonał ks. Proboszcz ze Świeciechowy, który w swem przemówieniu w dwóch językach przedstawił historię kultu Najświętszej Matki w dawnych czasach, oraz jak długi wdzięczności ciąży na Polakach za tak wiele łask, za Jej wstawienie się od Boga pozyskanych. Dwujęzyczne pienia uświetniły i upiększyły chwilę dla nas tak poważną. Niech ta figura będzie świadectwem owocnej pracy i ofiarności tuł mieszkanków. Koła śpiewu „Moi niuzsko” z Lasocia i Przybyszewa i triumwiratu, Soltysa p. Styrny, nauczyciela p. Filipowskiego oraz rendanta p. Majera. Są jednak między nami i po różnych wioskach tacy, którzy pomimo widoku w przyszłości jak i obecnie wielonych idei, boją się, wstydzą swej polskości, oni nie pewni juda, obawiają się jeszcze zemsty i powrotu dawnych rządów bezprawnych. Manifestacje narodowe, obchody, zwiazki i towarzystwa patriotyczne, to wszystko wydaje się niektórym tylko zabawą dla dżiatwy szkolnej. Nie, właśnie tu na pograniczu nasze przejawy duchowe ważną, ba bardzo ważną rolę odgrywają. powinniśmy razem i zgodnie i pilnie pracować, wzajem się kochać jako synowie jednej matki Ojczyzny, mawzając sobie pomagać i tam dalej na wschód ponieść kaganiec oświaty. My właśnie stac musimy na straży i upewnić trwałość granic Rzpli-

### WAKOLEWO.

1) Pożar. Wczoraj 30 bm. ok. godz. 2-giej po poł. wybuchł pożar w zabudowaniach p. Franciszka Głupka. Spaliły się stodoła i przyległy chlew. Na uznanie zasługuje tu sprawność kolejarzkiej straży ogniowej, która w kilka minut po wybuchu pożaru stanęła na miejscu ze sikawką kolejową, za pomocą której zdolano nie tylko zapobiec dalszemu szerzeniu się ognia, ale nawet sfumionego ognia i wydobyto z płomieni trzode chlewną, jak krowę, świnię i kozę. Spalił się jedynie wśród straszliwego wycia pies, którego nie zdolano już zwozić z uwięzi. Przyczynę pożaru dotychczas nie ustalono.

też. Jak smutno, gdy 3 Maja sale prawie puste, a Polacy z śmienia tylko na tańce przychodzą, to nie licuje się z miarą Polaka, z takim pracownikiem jakiegoś z apelu, jakby na nabożeństwo narodowe. Może dla niektórych padnie słowo zachęty, upomnienie, w walce o byt nie zawsze i każdy pomyśli o potrzebach narodowych ogółu polskiego. Ciężkie czasy, o! bo nie, są okazje, gdzie nie widać tych tak ciężkich czasów, są one tylko, gdy chodzi o groźną na Towarzystwo Czytelni Ludowej albo L. O. P. P. i Polski Czerwony Krzyż. Nie potrafimy tej wolności, tak drogo krwi i śmierci naszych braci i własnej okupionej, ocenić. Nie zdajemy sobie sprawy z tego, co zaszło i nie obawiamy się tego, co zaszło może. Zruciliśmy kajdany Ojczyzny, zruciliśmy jeszcze ospałość i egoizm. Czas do namysłu przeszedł, czas do pracy przyszedł, czas przystąpić do tych, którzy naród prawdziwą drogą do celu prowadzą. Porzucmy politykę, my niepowołani, a pracujmy, łączmy się z tymi, którzy nas bezinteresownie do Boga i Ojczyzny prowadzą. Czas do ręki wziąć pismo polskie, ale katolickie. Czas porzucić kłótnie i niezgodę. Owoco gorzkie niezgody dopiero niedawno zeżmy ze łzami w oczach pożywali. Wiele „sursum corda“, Bóg i Ojczyzna naszym hasłem, śmiało i wytrwale z miłością braterską do wszystkich co polskie a bliźniego miłością do innych (o ile na to zasługują!) a ona Pani nam królować będzie niepodzielnie zawsze i w całej Polsce. (Stagil.)

## BOJANOWO.

Wol „Święto Dziecka“. Na dzień ten dziatwa nasza cały rok z upragnieniem oczekuje, to też w dniu 25 bm. od samego rana spotykać można było grupy dzieci z rozjaśnionym obliczem, rozprawiających o niespodziankach, jakie w godzinach popołudniowych je czekają. O godz. 3-ciej zgromadziła się dziatwa nasza przed szkołą skąd nastąpił wymarsz dziatwy przy dźwiękach orkiestry składającej się z 25 członków do ogrodu w Tarchalinie, gdzie nastąpiły gry, występy, śpiewy itd. Grono nauczycielskie było niezmordowane przy pracy, starając się dziatwie coraz to inną zabawą zająć. Przy sprzyjającej pogodzie bawiono się do wieczora, później nastąpił wymarsz do miasta przy dźwiękach orkiestry i świetle lampjonów. Na rynku utworzyła dziatwa czworobok, poczem przemówił do niej prezes m. Rady Szkolnej p. Łuskiwicz, podnosząc zasługę p. Karaśkiewicza, przewodniczącego R. M. i p. kierownika Zakładu Korygmilów p. Jagłę, który starał się o bezpłatną orkiestrę z Wojewódzkiego domu poprawczego w Antoniewie, podnosząc dalej zasługę grona nauczycielskiego poczynione dla dobra dziatwy. Na zakończenie wniosła dziatwa okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, — p. Prezydenta, pp. Karaśkiewicza i Jagłę, grona nauczycielskiego. Całą uroczystość zakończono odśpiewaniem „Wszystkie nasze dzienne sprawy“. Mimo, iż rok rocznicę dzieła dziecka obchodzili obie tutejsze szkoły, t. j. polska i niemiecka wspólnie i zawsze bawiono się zgodnie, to w tym roku szkoła niemiecka w dniu 25 bm. nie brała udziału, urządzając w dniu 26-go wieczorek do Waszkowa. Ka.

## WIELICHOWO.

Wol Wielka uroczystość I. drużyny Harcerskiej. W niedzielę, dnia 25. maja br. odbyła się uroczystość poświęcenia proporcji I drużyny Harcerskiej im. Kazimierza Wielkiego. Chorągiew ofiarowana była przez p. Burmistrza Tomczakowa. Już w sobotę, dnia 24.5. widniały mundury harcerzy obcych, którzy w sobotę przybyli. Wszystkie drużyny, które przybyły jak: z Grodzka, Kościana, Śmigła, Wolsztyna, Nowego-Tomyśla, Zbąszynia, Bojanowa Starego i t. d. odmaszerowały na boisko miejskie, gdzie sobie rozłożyły namioty by do dnia uroczystości przenocować. W niedzielę, rano o godz. 6 odbyła się pobudka poczem modlitwa i śniadanie. Po śniadaniu odbyła się gimnastyka. Punktualnie o godz. 10-tej wyruszyły drużyny harcerskie przy dźwiękach orkiestry kolejarzy z Wolsztyna z boiska na rynek przed ratusz gdzie się dołączyła Chrzestni, Korporacja miejska i miejscowe towarzystwa. O godz. 10,15 przyjechał Harcmistrz Wlkp. p. Goc z Poznania. Po jego przybyciu zdał raport drh. Danel drużynowy tutejszej drużyny. O godz. 10,20 odmaszerował cały pochód na uroczyste nabożeństwo: do kościoła farnego. Uroczystego poświęcenia proporcja dokonał ks. prob. L. Górski. Po nabożeństwie odbył się pochód przez miasto, defilada przed proporcem nowopowięconym. Po defiladzie odbyła się akademja w Hotelu „Polonia“. Protektorem całej uroczystości był p. burmistrz Tomczak, który zajął uroczystą akademję, składając życzenia w imieniu miasta. Następnie życzenia złożył chrzestni: burmistrzowa p. Tomczakowa, p. Marciniak Ludwik, dzierz. tut. probostwa, p. Górna Cecylja, kier. mleczarni p. A. Stromenger, p. Kleńska Ant. i kier. szkoły powsz. p. A. Świątek. Dalej nastąpiło witanie gwoździ oraz składanie życzeń od wszystkich towarzystw. Podczas akademji śpiewała kilka piosen drużyna harc. z Kościana. Przy końcu przemówił kier. szkoły p. Świątek kilka słów wspominając jak jest cel harcerstwa, kończąc 3 krotnie wykrzyknieniem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i p. Prezydenta Ig. Mościckiego. Następnie wyruszyły wszystkie drużyny na boisko gdzie odbył się obiad wspólnie z chrzestnymi, a następnie zawody w koszykówkę, siatkówkę oraz Poczta japońska. Gdy zmrok zapadał wszystkie drużyny swe namolito rozbiły i rozjeżdżały się. Wieczorem zaś odbyła się zabawa na sali w Hotelu Polonia, na której się wszyscy wesoło i ochotczo bawili. (tn.)

## Strzeż się

przed oszustami wyborczymi. NIE DAJ SOBIE ODEBRAĆ kartki z numerem 1

# Dwie uroczystości 1 czerwca w Krobi.

35 letnia rocznica istnienia Katolickiego Tow. Robotników Polskich w Krobi. — Dzień Robotnika Katolickiego („Rerum Novarum“) Okręgu Leszczyńskiego.

W najbliższą niedzielę, dnia 1. czerwca odbędzie się w Krobi podwójna uroczystość, bo Jubiłusz miejscowego Tow. Katolickich Robotników Polskich oraz Dnia Katolickiego okręgu leszczyńskiego. Spodziewać się należy, iż w tak ważnym obchodzie wezmą udział nie tylko wszystkie Towarzystwa, Organizacje, wogóle całe Obywatelstwo Krobi, ale, że w mury tego miasta zawita mnóstwo gości, aby przez swój przyjazd dać żywy dowód solidarności katolickiej i społecznej.

Program jest następujący:

1. O godz. 9 zbiórka w lokalu zebrania u p. Staszki i przyjmowanie bratnich Towarzystw.
2. O godz. 10,15 wymarsz do kościoła farnego.
3. O godz. 10,30 uroczyste nabożeństwo z kazaniem.
4. Po nabożeństwie pochód do ogrodu miejskiego i uroczyste posiedzenie.

- a) zagajenie, powitanie gości i członków przez prezesa okręgowego,
- b) śpiew chóru Tow. Śpiewu „Harmonja“,
- c) wybór prezydium;
- d) sprawozdanie sekretarza z 35-letniej działalności Towarzystwa;
- e) referat generalnego sekretarza związkowego Ks. Michałowicza z Poznania;
- f) przemówienie gości i delegatów oraz wbijanie gwoździ pamiątkowych;
- g) wręczenie dyplomów współzałożycielom Towarzystwa;
- h) wspólny śpiew „My chcemy Boga“.
5. Wspólny obiad.
6. O godz. 4 po południu wielka zabawa ludowa w ogrodzie urozmaicona różnemi niespodziankami oraz wieczorem zabawa taneczna.

—o—

## Z Poznania.

P) 24 zjazd Stowarzyszenia Związku Kobiet Pracujących. Odbędzie się w niedzielę, dn. 1. czerwca br. w Poznaniu w sali Domu Rzemieślniczego, przy ul. Fr. Ratajczaka 21. — Zjazd rozpocznie się nabożeństwem o godz. 9-tej rano, odprawionem przez prezesa Związku ks. inf. Adamskiego w Kolegiacie Farniej. Obrady rozpoczną się o godz. 10,15. Poza sprawozdaniem rocznem z działalności Związku będą wygłoszone dwa referaty: „Kobieta katolicka jako patriotka i obywatelka“ ref. p. Z. Rzepecka i „Zagadnienie współczesnej pracy w naszych organizacjach kobiecych“ — referent ks. prof. Krawczyk.

P) 10-lecie Zw. Burmistrzów. Związek Burmistrzów na Województwo Poznańskie obchodzi w

czwartek, dnia 12 czerwca 1930 r. uroczystość die-sięciolecia. O godz. 10-tej uroczyste nabożeństwo w kaplicy św. Józefa (ul. św. Józefa), które odprawi z odpowiednim przemówieniem ks. prof. dr. Baranowski z Poznania. O godz. 11 i pół uroczyste zebranie: a) przemówienie powitalne prezesa Stowarzyszenia, p. burmistrza Scholla z Szamotuł; b) sprawozdanie z 10-letniej działalności Stowarzyszenia (p. burmistrz Duda z Opalenicy); c) referat prezesa Koła Miał Wielkopolski, p. prezydenta Barciszewskiego z Gniezna na temat „Stosunek burmistrza do państwa i społeczeństwa“. Po zebraniu wspólny obiad na sali „Boulevard“ przy placu Nowomiejskim

—o—

## Wybierajcie tylko:

Cukierki Smietankowe  
**Kanold**

Przy zakupach zważaj, czy jesteś w sklepie polskim i chrześcijańskim!

## Wybory do Rady Miejskiej w Lesznie.

Dla orientacji przypominamy wszystkim spis lokali wvborczych.

| Obwód | Ulice należące do głosowania                                                                                                      | Lokal wvborczy                                                                  |
|-------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------|
| I     | Aleje Muśnickiego<br>Kluczowa<br>Lioowa<br>Prochownia<br>Rydzynska<br>Sienkiewicza<br>Szosa Rydzynska<br>Zabłowska                | Szkoła Przemysłowo-Handlowa wejście z ulicy Komeniusza                          |
| II    | Cmentarna<br>Komeniusza<br>Krótka<br>Młńska<br>Racławicka<br>Starozamkowa                                                         | Szkoła Przemysłowo-Handlowa wejście z Alei Marcinkowskiego                      |
| III   | Boczna<br>Kościełna<br>Leszczyńskich<br>Rynek                                                                                     | Sala posiedzeń w ratuszu                                                        |
| IV    | Aleje Mickiewicza<br>Bracka<br>Grzybowo<br>Ostiecka<br>Szosa Kokołewska<br>Złotek                                                 | Miejskie Gimnazjum Żeńskie im. Marii Kononickiej, wejście z ulicy Kościańskiej  |
| V     | Bakowa<br>Jęboka<br>Kościełńska<br>Mała Kościełńska<br>Paderewskiego<br>Plac Kościuszki<br>Poniatowskiego<br>Synagoga<br>Zadziśce | Miejskie Gimnazjum Żeńskie im. Marii Kononickiej wejście z ulicy Poniatowskiego |

|      |                                                                                                                               |                                                                             |
|------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------|
| VI   | Dworzec<br>Dworcowa<br>Grodzka<br>Jasna<br>Łaziebnia<br>Osadnicza                                                             | Katolicka Powiatowa Szkoła Żeńska Plac Dr. Metziga nr. 10, wejście pierwsze |
| VII  | Polna i osady niernum<br>Poplińskiego<br>Świętokrzyska<br>Świeciechowska<br>Średnia<br>Tama Kolejowa<br>Wieżenna<br>Wschowska | Katolicka Powiatowa Szkoła Żeńska Plac Dr. Metziga nr. 0, wejście drugie    |
| VIII | Dąbrowskiego<br>Jagiellońska<br>Królowej Jadwigi<br>Sw. Mikołaja<br>Wolności<br>Zielona                                       | Katolicka Powiatowa Szkoła Męska Plac Dr. Metziga nr. 27, wejście pierwsze  |
| IX   | Łąkow<br>Matejki<br>Nowy Rynek<br>Ogrodowa<br>Plac Dr. Metziga<br>Różana<br>Sokoła<br>Szkolna                                 | Katolicka Powiatowa Szkoła Męska Plac Dr. Metziga nr. 22, wejście drugie    |
| X    | Aleje Krasieńskie<br>Głogowska<br>K. Marcinkowskiego<br>3 Maja<br>Przemysłowa<br>Tłwa<br>Wolowa                               | Powiatowa Szkoła Pomocnicza przy Alejach Krasieńskich                       |

## Baczność!

Nie dajcie się okpić. Uważajcie, aby Wam nie dawano kartek fałszywych, nieważnych.

Dobre ważne kartki numer 1 bierzcie tylko od naszych mężów zaufania, którzy noszą na piersiach plakaty numer 1

## POMORZE.

P) Gdynia. („Dar Pomorza“ chce nabyć Duńczyka za dwukrotną cenę.) Stocznia Nakław w Danii, w której dokończony jest obecnie remont statku szkolnego „Dar Pomorza“ i wmontowanie motorów ropnych, po dokładnem zapoznaniu się ze stanem tego statku, oceniła jego wartość bardzo wysoko i zaproponowała za niego dwukrotną cenę jego nabycia przez Komitet Floty Narodowej. „Dar Pomorza“ wyjdzie z remontu w połowie czerwca, z Nakław zawinie do Gdyni, gdzie w dniu 29. czerwca odbędzie się uroczysty jego chrzest.

P) Gdynia. (Chłodnia portowa.) Wczoraj przed południem nastąpił tutaj praktyczny uruchomienie gotowej już zupełnie chłodni portowej. W komorach chłodniczych złożono pierwszych 8 wagonów jaja przeznaczonych na eksport do Anglii.

# GŁOSUJ!

— albo czeka cię  
czarna lista...

## Program „Radja Poznańskiego”.

Niedziela, 1. czerwca.

10,15 Transmisja nabożeństwa z Bazyliki wileńskiej. 12,00 Sygnał czasu. 12,05 Odczyt roln. 12,25 Odczyt roln. 12,45 Wykład dla gospodyń. 16,45 Hallo! Hallo! M. W. K. T. 17,00 Audycja dla dzieci. 17,30 Biuletyn Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. 17,45 Nadprogram z ilustr. muzyki lud — oraz komunikaty policyjne i okazyjne. 18,00 Uroczysta akademii ku czci Błg. Ks. Jana Bosko (Transm. z Auli U. P.) 19,40 „Silva rerum” — czyli rzeczy ciekawe. 20,00 Kwadrans literacki. 20,15 Wieczór piosenek polskich i amerykańskich w wykonaniu p. Ellenor Cook. 21,00 Muzyka nowoczesna. 21,45 Sygnał czasu. — komunikaty sportowe. 22,00 Transm. z Teatru „Morskie Oko” w Warszawie.

## Program „Radja Warszawskiego”.

Niedziela, 1. czerwca.

10,15 Transmisja nabożeństwa z Bazyliki wileńskiej. 11,58 Sygnał czasu. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 14,00 Odczyt rolniczy. 14,20 Muzyka. 14,30 Odczyt rolniczy. 14,50 Muzyka. 15,00 Odczyt rolniczy. 15,20 Muzyka. 16,00 Transmisja z Krakowa „Piotr Michałowski, malarz i patriota” (w 75 rocznicę zgonu). 16,20 Płyty gramofonowe. 16,40 „O

fotografowaniu na lotnisku”. 16,55 Płyty gramofonowe. 17,05 „O dawnych oracjach i kazaniach”. 17,30 Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Policji Państwowej m. st. Warszawy. 18,50 Rozmaitości. 19,15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 19,30 Płyty gramofonowe. 19,40 P. Zd. Debicki. 20,00 Kwadrans literacki. 20,15 Koncert popularny (transmisja z Doliwy Szwajcarskiej). 21,45 Feljton. 22,00 Transmisja z Teatru „Morskie Oko” w Warszawie. Rewja p. t. „Uśmiech Warszawy”.

## Urzędowa Cedula

### Giełdy Zbożowej i Towarowej

w Poznaniu

Poznań dnia 30. 5. 1930.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunek wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Ceny orientacyjne

parytet Poznań

|                             |             |
|-----------------------------|-------------|
| Zyto                        | 16,00—16,50 |
| Usoobienie słabe            |             |
| Pszonica                    | 39,75—40,75 |
| Usoobienie słabe            |             |
| Jęczmień przelatosy         | 20,00—21,00 |
| Jęczmień browarowy          | 22,00—24,00 |
| Usoobienie słabe            |             |
| Owies                       | 16,50—17,50 |
| Usoobienie spokojne         |             |
| Maka żytnia 70 % w. w. wor. | 28,00       |
| Usoobienie słabe            |             |
| Maka pszenna 65% w. w. wor. | 60,50—64,50 |
| Usoobienie słabe            |             |
| Otreby żytnie               | 11,00—12,00 |
| Otreby pszenne              | 13,50—14,50 |
| Groch polny                 | 26,00—29,00 |
| Groch Victoria              | 30,00—33,00 |

|                          |             |
|--------------------------|-------------|
| Groch Folgera            | 26,00—29,00 |
| ubin niebieski           | 23,00—25,00 |
| ubin żółty               | 22,00—24,00 |
| Ogólne uspoobienie słabe |             |

## Z poznańskiego targu na bydło.

Urządowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Ceny  
Poznań, dnia 30 maja 1930 r.

Spędzono: buhal 2, krów 14, świń, 626, cieląt 155.

Razem 787 sztuk zwierząt

|                                                  |         |
|--------------------------------------------------|---------|
| po: Dnia 30. 5. 30 r. kursy walut są następujące |         |
| Dolar amerykański                                | 8,85,5  |
| Funt angielski                                   | 43,38,5 |
| Frank francuski                                  | 34,83,5 |
| szwajcarski                                      | 171,92  |
| Marka niemiecka                                  | 212,05  |
| Guldenv. odciskowe                               | 172,73  |

## Humor i satyra

Oby, który świeżo przybył do miasteczka: —  
— Co? nie macie tu lekarza? A coż robota w takim razie chorzy?

Właściciel miejscowego hotelu:

— Muszą umierać śmiercią naturalną  
(Göteborgs Tidning)

## Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.

Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szał.

Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł.  
i od godz. 5-7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje  
od godz. 1-2-giej po poł.

Czcionk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.



Dnia 28 bm. zmarł w Poznaniu po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy uciec śp.

## Kazimierz Klauziński

Pogrzeb odbędzie się, dnia 1 czerwca 1930 r. o godz. 17,30 z zakładu św. Józefa w Lesznie, o czym donoszą w ciężkim smutku pograżeni

żona z dziećmi i rodziną.



Dnia 20 maja br. o godz. 9,30 zasnęła w Bogu po ciężkich lecz krótkich cierpieniach, zaopatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia śp.

## Anna Bakowa

przeżywszy lat 63. O czym donoszą wszystkim krewnym i znajomym

rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2. 6. br. o godz. 3,45 pop. z Zakładu Czerwonego w Lesznie.



## Tow. kolejarzy w Lesznie

daje swym członkom do wiadomości, iż zmarł członek nasz śp.

## Klauziński Kazimierz

Pogrzeb odbędzie się dnia 1. 6. 30. o godz. 17,30 ze zakładu św. Józefa. O liczny udział członków pros!

Zarząd Tow. Kolejarzy.



Dnia 30 maja o godz. 18,30 zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza córka i siostra śp.

## Zofia Klonowska

w 18 wiośnie życia. O czym donosi wszystkim krewnym i znajomym w ciężkim smutku pograżona

rodzina Klonowskich.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 2. czerwca o godz. 4,45 z szpitala św. Józefa w Lesznie.



W czwartek, 29. bm. zmarła członkini Żywego Różańca

## Anna Bakowa

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 3,45 popoł. z Czerwonego Krzyża w Lesznie. O liczny udział w pogrzebie pros!

ZARZĄD.

## Podziękowanie.

Wielebnemu Duchowieństwu, zawiadowcy odcinka drogowego w Gostyniu, mętowni zaufania Walenciakowi z Kąkolowa i wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę śp. Weberowi serdecznie

„Bóg zapłać”

Zarząd Tow. Kolejarzy w Lesznie

Za nadesłane życzenia i prezenty w dniu ślubu naszego, składamy wszystkim serdeczne

## podziękowanie

Richard Hoffmann, mistrz stol. z żoną Friedą z domu Ihm. Dominica, w maju 1930 r.

## Dyplom szoferski

który został mi skradziony, na nazwisko Florian Walenciak, nr. 9207 nieważni.

## POKOST

farby, lakiery, pendzle, szablony, szczotki oraz kredy do bielenia poleca po solidnych cenach DROGERJA

A. THOMAS i Ska

Leszno, Bracka 14 Tel 217

## Plaszcze

i suknie damskie, bluzki, spodnie, wyprzedają jeszcze tylko kilka dni po cenach do 35% zniżonych. Dom Konfekcyjny, W. Jarecki, Leszno ul. Kościelna 34.

## Lornetkę

Goerz 8 x, sprzedam. Flacyński, Leszno, Rynek 26-27, II.

Nie wyrzucać uszkodzonych pożyczoch

## Pończocha

jak nowa!

Zgubione oczka podejmuje skuratnie i szybko po 25 gr. Leszno, Św. Krzyża 17, II. pr., dawn. Wielka Polna.

## LICYTACJA PRZYMUSOWA.

We wtorek, dnia 3 czerwca br. o godzinie 9 rano sprzedawac będę w Klonowcu

100 ctr. żyta

naiwiecej dajacemu za gotówkę.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

## Elewka

może się natychmiast zgłosić. Hotel Polski, Leszno.

## Służąca

do wszelkich prac domowych potrzebna natychmiast. Leszno. Łaziebna 9. Tamże pokój umiłowany z niekrepującem wejściem, do wynajęcia.

## 2 chłopców

do posyłek, we wieku od 14—16 lat, poszukuje Adwokaci Smudziński i Krauze, Leszno, Rynek 18.

## Chłopiec

lat 16, poszukuje zajęcia, na wai. Adres wsk. ekso. Głosu.

## TAPETY

w najnowszych deseniach oraz listwy pozłocane kunie się najtaniej w DROGERJI

A. THOMAS i Ska

Leszno, Bracka 14. Tel. 217.

## Prosięta

na sprzedaż. Leszno, Święciechowska 11.

## Maszyna

do szycia, na sprzedaż. Leszno, Średnia 29, II. ptr.

## Ogłoszenie

### o wydzierżawieniu polowania

Powiatowy Urząd Ziemski w Lesznie podaje do wiadomości że dnia 20 czerwca br. odbędzie się o godz. 9 min. 30 w lokalu Powiatowego Urzędu Ziemskiego (Komejuszka 19) ustny przetarg na wydzierżawienie prawa polowania na terenie rozparcelowanego majątku państwowego Zbazarzewo, pow. leszczyński, (Okolica bogata w zwierzynę, stacja kolejowa Włoszakowice, postój autobusu). Obszar polowania wynosi 261,42 ha. Czasokres dzierżawy od 1. 4. 1930 r. — 31. 1. 1936 r. Taksa wywoławcza wynosi 135 zł. w w złości rocznie.

Reflektanci na wydzierżawienie prawa polowania winni przedłożyć w dniu przetargu dowód na wadium wpłacone w wysokości 135 zł w jednej z Kas Skarbowych do dyspozycji Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu.

Od udziału w przetargu wykluczone są osoby, które karane były z mocy art. 77—79 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 o prawie łowieckim.

Dzierżawca polowania ponosi koszty niniejszego ogłoszenia.

Leszno, dnia 29 maja 1930 r.

(—) Gajos, Komisarz Ziemski.

## Stolarnia

jako spółnika, poszukuje do zaprowadz. warsztatu i składu z kapitałem do 2,000 złotych. Zgłoszenia do eksp. Głosu.

## 100 skopków

sprzeda majątność Długie Stare, dnia 3-go czerwca br. w godz. od 8 rano do 12-tej.

Majątność Długie-Stare.

## Wydzierżawienie łak

odbędzie się

we wtorek, dnia 3. czerwca 1930 roku

o godz. 9 przedpoł.

wbyłej oberży p. Jaehna w Przybyszewie

orzez licytację najwięcej dajacemu za gotówkę.

Majątność Przybyszewo.

Reklama jest dźwignią handlu!

# BANK LUDOWY w PONIECU

DOM WŁASNY. ZAŁ. w ROKU 1893. TELEFON 31

PRZYJMujemy:

## WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA WKŁADY KILKUNASTOMILIONOWA. — UDZIELAMY POŻYCZEK I ZAŁATWIAMY WSZELKIE INNE TRANSAKCJE BANKOWE

### Rozkład jazdy autobusów

na linii KRZYWIŃ—OSIECZNA—LESZNO—ST. DŁUGIE.

Ważny od 1. VI. br.

| ODJAZD |       |       |                | PRZYJAZD |       |       |       |
|--------|-------|-------|----------------|----------|-------|-------|-------|
| 6,30   | 13,30 | 17,30 | Krzywiń        | 12,00    | 16,50 | 18,00 | 20,35 |
| 6,35   | 13,35 | 17,35 | Czerwonawieś   | 11,55    | 16,45 | 17,55 | 20,25 |
| 6,40   | 13,40 | 17,40 | Katy Maciejewo | 11,50    | 16,40 | 17,45 | 20,20 |
| 6,45   | 11,15 | 13,45 | Wolinowie      | 11,45    | 16,35 | 17,40 | 20,15 |
| 6,55   | 12,30 | 13,55 | Osieczna       | 11,30    | 6,25  | 17,30 | 20,00 |
| 7,05   | 22,35 | 14,05 | Trzebania      | 11,25    | 16,20 | 17,25 | 19,50 |
| 7,15   | 13,10 | 14,20 | Leszno         | 11,15    | 16,10 | 17,15 | 19,30 |

|      |       |       |       |              |      |       |       |       |
|------|-------|-------|-------|--------------|------|-------|-------|-------|
| 7,15 | 10,15 | 15,20 | 19,00 | Leszno       | 8,00 | 11,00 | 6,00  | 19,50 |
| 7,25 | 10,28 | 15,33 | 19,15 | Lasocice     | 7,50 | 10,50 | 15,50 | 19,45 |
| 7,35 | 10,35 | 15,40 | 19,25 | Stare Długie | 7,40 | 10,40 | 13,40 | 19,20 |

Prosimy wyciąć i zachować.

Właśc. BRACIA SZPET, KRZYWIŃ.

### HOTEL POLSKI (mała salka)

Z dniem 1 czerwca w d. istym ciągu

### WYSTĘPY ARTYSTYCZNE

z nowym programem

Na czele świetna tancerka:

### Loda Lemańska

W przerwach DANCING

KONCERT ARTYSTYCZNY!

Wstęp wolny.

### STRZELNICA w LESZNIE

Jutro w niedzielę

### ZABAWA TANECZNA

Początek o godz. 18.

Uprzejmie zaprasza

GOSPODARZ.

### Grody Leszczyńskie - Leszno

Od dziś codziennie znany

### BALET - SCOTT

DANCING!

11 występów.

DANCING!

Początek o godzinie 9 wiecz., w niedzielę i święta o godz. 4.30.

Niskie ceny!

Niskie ceny!

### Letnisko „Grody Przyjemskich”

w Osiecznie, pow. leszczyński.

POLECAM przyjemne łaźnie kąpielowe

łodzie spacerowe oraz odpowiednie pokoje

dla letników i rekonwalescentów z utrzymaniem po przystępnych

cenach. Przyjemny i tani pobyt dla wycieczkowców. Bufet dobrze

zaopatrzony. Miła i wygodna salka. Z pow. Stefan Biedrzyński, gosp.

Z dniem 2 czerwca br.

### otwieramy skład

przedaży produktów wiejskich w Lesznie przy ul. Wolności 23. Prosimy Szanowne Obywatelstwo o poparcie

Dom. Strzyżewice

Na życzenie dostawa w dom. Ceny umiarkowane wprost od producenta Dettl. i Hurt.



### PIEGI

ZÓRTE PŁAMY,

OPALENIENIE

USŁUGA POD GWARANCJĄ

APTEKARZA

JANA GADEBUSCHA

AXELA KREM

SL. MACY - ZŁ. 7.50

SL. DUZY - ZŁ. 4.50

AXELA MYDŁO

1 SZT. - ZŁ. 1.25

3 SZT. - ZŁ. 3.50

NABYCIA W SKŁADACH APTECZNYCH

APTEKACH I PERFUMERJACH

W Lesznie do nabycia następujących drogiech: M. Kozłowski, ul. Wrocławska 12, K. Kiełbasiewicz, Leszczyńskich 30, Malepszy, Dworcowa 25, Natkowski, Leszczyńskich 11, A. Thomas i Sk. lenia 2, Józef Chojnacki, Dworcowa 1, W. Gostyniński, Cieszk, Sw. Ducha, Cykurentowski, Kolejowa 83, S. Mroczkiewicz, Centrala, D. Ogierja, W. Smigła w drog. St. Kofcekiego, w Osiecznie w Apce autok. Andersza w Bojanowie w drogerji W. Weigert

# E. SCHAEPE - LESZNO

Farbiarnia parowa i chemiczna pralnia

ulica Wolności 2.

Farbuje

Czyści

Plisuje

Dekartyzuje

Mereżkuje

Ceruje artystycznie

Posiada 32 filij w wszystkich miastach Województwa. Założona 1876

## KINOTEATR „IMPERIAL”

Dziś w sobotę i jutro w niedzielę fascynujący dramat miłosny pod osłoną romantycznych nocy hiszpańskich w 10-ciu wielkich aktach pod tyt.

## HISZPAŃSKIE NOCE

W roli głównej pełna temperamentu — młodzieńca EUGENIA ANIANI. Nadprogram i Ciesawy do

dalek aktualny Porz o e. 7,15 i 9,15, w niedzielę o 5, 7,15 i 9,15. KONCERT ARTYSTYCZNY.

W niedzielę, dn. 1. 6 br.

### Zabawa taneczna

na sali p. Konicznego

w Lesznie, ul. Lipowa.

Zaprasza uprzejmie GOSPOD.

Zatrudnię natychmiast

### szuchtmistrza

(dozorcy do prac ziemnych).

R. Peltz, bud. Leszno,

Tama kolejowa 1. i p.

OSTATNIA NOWOŚĆ OBUWIA

Polecamy wszelkiego rodzaju obuwie luksusowe, zwykłe i ortopedyczne. Obiekt można w naszym sklepie wystawowym. Szan. Publiczność przyjeżdżając prosimy o zwiedzenie naszego składu bez przysmusu do kupna. Obuwie wykonane jest tylko przez specjalistów w fachowców. — Własny wyrób. Wszelkie zamówienia wykonujemy w ciągu 24 godzin. Ceny przyst. Warszawska wytwórnia obuwia i cholewek, Leszno, Leszczyńskich 34



Poszukujemy kilku uczniów.

Od dnia dzisiejszego Majętność Długie Stare wydzierżawia

## ŁĄKI

każdego dnia między godz. 8—12 w biurze majątności aż do odwołania.

### Baczność! Warsztat stolarski

z całym urządzeniem, z maszynami, od 10 lat dobrze zaprowadzony, z powodu choroby właściciela, z przytępieniem mieszkaniem, na sprzedaż, ewent. może nastąpić sprzedaż całej nieruchomości. Leszno, ul. Komentarska 20.

Cnia 28. 5. 30 r. otworzyłem w Lesznie przy ulicy Leszczyńskich 16 po p. Rotnickim

### skład towarów kolonialnych

Przyrzekając Szan. Klienteli skora i rzetelną obsługę, proszę o łaskawe poparcie mojego przedsiębiorstwa z poważaniem

STANISŁAW AMBROŻY.

### Pokój

dobrze umebl. z mebl. repującym z osobnym wejściem i światłem elektr., od 1. 6. do wynajęcia. Adres: Leszno, Mińska 12, I.

### Skromnie umeblowany pokój

## POPIERAJCIE PRZEMYSŁ KRAJOWY!

### Największa w kraju fabryka pomp i siławek pożarnych

## Inż. W. Kraupe w Lesznie



dostarcza:

### POMPY STUDZIENNE

różnych typów i wielkości oraz SIKAWKI POZARNE nagrodzone na P. W. K. srebrnym medalem i wykonane całkowicie we własnych warsztatach i z materiału krajowego.

Na żądanie służymy szczegółowymi ofertami.



## POPIERAJCIE PRZEMYSŁ KRAJOWY!

**Agenury pozamiejscowe:** Rawicz: Rakosiowicz, kasyj. Bojanowa: Adamczewski, Dwor-  
cowa: Smigiel; P. Sierant, Siemkiewicz 24, Gostyń: Kiełmiński,  
Rynek: Poniec: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wlekiński. Woźnytn: A. Smoczyński. Ko-  
ścielna ur. t. Mlejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: J. Kociakowski, skład  
kolonialny. Łototsin: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zgazyń: M. Celińska, ul. Marczałkew-  
ska nr. 67. P. mediewskie: P. Brzesko: Matyszek, Brenno: Muszkatka, Wilkow: ul. Wojciech-  
Pogorzela: R. Jędrzejka, R. Wielichow: T. Rywacki, Rynek. Dubin: P. Rawicz: T. Kasowski,  
Wronianów: A. Życzkowski, Dalsze: J. Poprawski, Rynek. Zabojów: W. Wilczyński, Rynek i Metyla.  
Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, Rynek. Świdwieżowa: Koschel, Krzywin: Bol. Pilarz-  
ski, Rynek. Oleszan: Skarabek, Białanina: W. Kubiński, Górnym Szarym: J. Jankowska.